



Sygn. akt I NO 49/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Czajkowski (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

w sprawie z odwołania J. M. K.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr [...] z dnia 22 listopada 2018 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na cztery stanowiska sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w S., ogłoszone w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 274.

z udziałem H. T. K. - J., D. H. L., A. M., R. M. W.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 4 października 2019 r.,

odwołanie oddala.

UZASADNIENIE

W dniu 22 listopada 2018 r. Krajowa Rada Sądownictwa podjęła uchwałę nr [...] w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w S. (Monitor Polski z 2018 r., poz. 274). Na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2019 r., poz. 84, dalej cyt. jako ustawa o

KRS), Krajowa Rada Sądownictwa przedstawiła Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosek o powołanie Pani H. T. K. - J., Pana D. H. L., Pana A. M. oraz Pana R. M. W. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w S. oraz postanowiła nie przedstawiać Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie pozostałych uczestników konkursu zainicjowanego ogłoszeniem zamieszczonym w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 274.

Uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa zaskarżyła kandydatka na stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w S., Pani Sędzia J. K., zarzucając jej w *petitum* odwołania cyt. „niezgodność z prawem” i domagając się cyt.: „(1) zmiany uchwały i przedstawienia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie J. M. K. do pełnienia urzędu na stanowisku Sędziego Sądu Okręgowego w S., ewentualnie” oraz - w pkt. 2-gim odwołania - „uchylenia zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy dotyczącej przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na cztery stanowiska sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w S. KRS do ponownego rozpoznania”. W *petitum* odwołania jego Autorka nie sformułowała pod adresem zaskarżonej uchwały Krajowej Rady Sądownictwa żadnego skonkretyzowanego zarzutu naruszenia prawa; w uzasadnieniu uchwały Odwołująca się wskazała jeden zarzut naruszenia prawa (zarzutu naruszenia przepisu art. 29 ust. 2 ustawy o KRS).

W odpowiedzi na odwołanie datowanej na dzień 29 marca 2019 r. Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa wniósł o oddalenie odwołania w całości, jako pozbawionego uzasadnionych podstaw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie Pani Sędzi J. K. podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Rozważania niniejsze zacząć wypada od tego, że odwołanie Sędzi J. K. balansuje na granicy procesowej dopuszczalności. Odwołująca się poprzestała w nim bowiem na wskazaniu, że cyt. „w całości zarzuca [zaskarżonej uchwale Krajowej Rady Sądownictwa] sprzeczność z prawem”. Środek zaskarżenia w minimalnym nawet stopniu nie spełnia więc wymogów stawianych standardom

konstrukcyjnym stawianym przez ustawę odwołaniom od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa, które to odwołania powinny artykułować konkretne zarzuty lub - mówiąc językiem procesu cywilnego, którego przepisy mając odpowiednie zastosowanie w postępowaniach odwoławczych od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa - „podstawy odwoławcze” (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS; należy zwrócić uwagę na to, że „podstawy odwoławcze” i „uzasadnienie” to dwa odrębne elementy konstrukcyjne środka zaskarżenia, które nie mogą być ze sobą utożsamiane). Odwołanie musi zatem wskazywać na konkretne przepisy, które zostały naruszone w toku postępowania, które zakończyło się wydaniem zaskarżonej uchwały. Wymóg taki jest w sposób naturalny i ścisły skorelowany z kształtem podstawy odwoławczej w tych sprawach, którą może być wyłącznie „sprzeczność uchwały z prawem” (art. 44 ust. 1 zd. 1-sze ustawy o KRS). Niedopuszczalne jest prowadzenie kontroli zaskarżonej uchwały z urzędu przez Sąd Najwyższy - aktualność na gruncie postępowania zainicjowanego zaskarżeniem uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia i nieprzedstawienia Prezydentowi RP kandydatur na wolne stanowiska sędziowskie zachowuje pogląd wyrażony na gruncie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, normujących postępowanie kasacyjne mających odpowiednie zastosowanie w postępowaniu, którego przedmiotem jest kontrola uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z powodu jej sprzeczności z prawem: „wyłączona jest możliwość poszukiwania i uwzględnienia z urzędu naruszeń prawa materialnego i procesowego nie wytkniętych przez skarżącego, nawet jeżeli mogły one mieć znaczenie dla wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej” (wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 r., V CSK 664/15, LEX nr 2151444). Jest więc rzeczą bezsporną, że to na Odwołującej się spoczywa obowiązek wyartykułowania konkretnych, precyzyjnie wskazanych przepisów naruszonych przez zaskarżoną uchwałę.

Tymczasem środek odwoławczy wniesiony osobiście przez uczestnika postępowania konkursowego, będącego podmiotem fachowym (sędzią sądu powszechnego specjalizującym się w sprawach cywilnych), a zatem osobę w pełni dysponującą nie tylko przygotowaniem profesjonalnym w zakresie praktyki prawnej, ale - przede wszystkim - wysokim poziomem wiedzy w zakresie prawa tym

elementarnym wymogom nie sprostął. Nie tylko bowiem nie formułuje się w tzw. *petitum* odwołania jakichkolwiek konkretnych zarzutów naruszenia prawa (poza ogólnikowym stwierdzeniem, że uchwała Rady jest cyt. „niezgodna z prawem”), ale również w krótkiej partii motywacyjnej odwołania nie wyartykułowano (poza jednym zarzutem ujętym w jednym zdaniu) żadnych skonkretyzowanych zarzutów naruszenia przepisów prawa. Gdyby zatem w sposób rygorystyczny potraktować wymóg, o którym mowa w odpowiednio stosowanym w niniejszym postępowaniu przepisie art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., to wniesione przez sędzię J. K. odwołanie należałoby odrzucić, jako niespełniające elementarnego wymogu konstrukcyjnego takiego środka zaskarżenia. Brak ten nie podlega uzupełnieniu (art. 398⁶ § 2 k.p.c. w zw. z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS). Z uwagi jednak na to, że Sąd Najwyższy zgodnie z brzmieniem ustawy zwykłej powołany jest do prowadzenia kontroli sądowej uchwał Krajowej Rady Sądownictwa pod kątem ich sprzeczności z prawem, to stosowanie rygorystycznych konsekwencji braków formalnych przewidzianych dla skargi kasacyjnej (objętej z powodu jej wąsko ujętych i wyspecjalizowanych podstaw w postępowaniu cywilnym przymusem adwokacko-radcowskim) w postaci odrzucenia środka odwoławczego, w pełni uzasadnionych wobec nadzwyczajnego środka zaskarżenia pochodzącego od pełnomocnika będącego adwokatem albo radcą prawnym prowadziłoby do nieuzasadnionego ograniczenia prawa do sądu tylko z powodu widocznej nieumiejętności sformułowania przez stronę zarzutów, na których opiera swe odwołanie. Z tego też powodu Sąd Najwyższy zdecydował uznać odwołanie sędzi J. K. za dopuszczalne, mimo tego, że w *petitum* środka zaskarżenia jego Autorka nie sprostала wymogom konstrukcji procesowej odwołania i nie wskazała w nim na żaden przepis, który miałby zostać naruszony przez zaskarżoną uchwałę Krajowej Rady Sądownictwa, a w lakonicznej partii motywacyjnej odwołania został zawarty tylko jeden zarzut naruszenia konkretnego przepisu ustawy.

Trzeba jednocześnie wyraźnie podkreślić, że przyjęcie odwołania obarczonego tak zasadniczymi wadami konstrukcyjnymi do merytorycznego rozpoznania nieuchronnie stwarza dla Sądu rozpoznającego taki środek zaskarżenia zasadniczą trudność procesową przy jego rozpoznawaniu. Skoro bowiem strona nie wskazuje w nim (poza jednym) na żadne konkretne przepisy,

które jej zdaniem zostały naruszone i nie definiuje programu kontroli odwoławczej odpowiadającego podstawie odwoławczej wskazanej w treści przepisu art. 44 ust. 1 zd. 1-sze ustawy o KRS (wskazanie przepisów, które narusza zaskarżona uchwała), to kontrola odwoławcza do której uprawniony jest Sąd Najwyższy musi się siłą rzeczy ograniczać się do ustalenia, czy uchwała Krajowej Rady Sądownictwa dotknięta jest uchybieniami, które ewentualnymi zostały objęte deskrypcją faktyczną w części motywacyjnej odwołania. Niepodobna wszak afirmować poglądu, że użycie przez Autorkę odwołania sformułowania, że uchwała jest „niezgodna z prawem” otwiera Sądowi Najwyższemu drogę do przeprowadzenia kontroli zaskarżonej uchwały pod kątem jakiegokolwiek, faktycznie nie skonkretyzowanego przez Odwołującą się, naruszenia prawa. W postępowaniu odwoławczym, zainicjowanym zaskarżeniem uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w sprawie przedstawienia Prezydentowi RP wniosków o powołanie na wolne stanowiska sędziowskie, niedopuszczalne jest wychodzenie poza program kontroli odwoławczej precyzyjnie wyznaczony przez autora środka zaskarżenia, a Sąd Najwyższy nie tylko nie jest uprawniony do prowadzenia ekstensywnej kontroli odwoławczej w oderwaniu od i poza tymi zarzutami, które sformułował wyraźnie sam odwołujący się, ale nie może prowadzić takiej kontroli pod pozorem „wyinterpretowania” z uzasadnienia odwołania faktycznie nieistniejących zarzutów. Fundamentalną zasadą tego postępowania jest bowiem orzekanie tylko odnośnie tej tezy (bądź też) o naruszeniu przepisów prawa, które zostały w sposób jednoznaczny i niebudzący żadnych wątpliwości sformułowane i powołane w podstawach odwoławczych przez skarżącego - to zarzuty odwoławcze (podstawy odwoławcze) określają program kontroli odwoławczej. Brak sformułowania jakichkolwiek zarzutów przez odwołującego się nie może być potraktowany jako pretekst do „kreowania” dowolnych zarzutów i rozpoznawania sprawy w dowolnie szerokim zakresie, *de facto* arbitralnie kreowanym przez Sąd Najwyższy. Prowadziłoby to do naruszenia zasady dyspozycyjności (skargowości) postępowania odwoławczego toczącego się w trybie i na zasadach określonych przez przepisy ustawy o Krajowej Rady Sądownictwa, przekształcając środek odwoławczy wnoszony w tym postępowaniu w dość swobodnie traktowany impuls procesowy, zezwalający Sądowi Najwyższemu na

prorowadzenie kontroli odwoławczej również pod kątem takiej sprzeczności uchwały z prawem (naruszeń przepisów prawa), których sam odwołujący się nie podnosi w środku zaskarżenia. Kierując się powyższą argumentacją Sąd Najwyższy ograniczył zatem przeprowadzaną przezeń kontrolę odwoławczą do jedynego zarzutu naruszenia prawa wyartykułowanego wprost w partii motywacyjnej odwołania oraz do opisanych przez Odwołującą się w uzasadnieniu środka zaskarżenia faktów.

Jedyny skonkretyzowany zarzut naruszenia prawa (postawiony, jak już była o tym mowa, w uzasadnieniu środka odwoławczego) sformułowany przez Odwołującą się dotyczy naruszenia przepisu art. 29 ustawy o KRS. Naruszenia tego przepisu Autorka odwołania dopatruje się w tym, że mimo tego iż cyt. „na posiedzeniu zespołu członków KRS w dniu 19.11.2018 r. Przewodniczący [zespołu] - sędzia R. P. poinformował o złożonych wnioskach o wyłączenie i zaproponował aby odroczyć posiedzenie zespołu i nowy jego termin wyznaczyć po rozpoznaniu przez Radę wniosków”, to „o nowym terminie posiedzenia kandydatka nie została poinformowana, co jest sprzeczne z art. 29 ust. 2 ustawy o KRS”. Zarzut ten jest niezasadny: dyspozycja przepisu art. 29 ust. 2 ustawy o KRS, zgodnie z którą „uczestnika postępowania informuje się o terminie posiedzenia, na którym będzie rozpatrywana jego sprawa” musi być bowiem odczytywana poprzez pryzmat poprzedzającej go jednostki redakcyjnej art. 29 ustawy o KRS (ustępu pierwszego), która to norma pozwala na dokonanie ustaleń odnośnie kategorii (rodzajów) posiedzeń, o których w mowa w ustępie drugim art. 29 ustawy o KRS. Zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy w sprawach indywidualnych osoba, której praw lub obowiązków dotyczyć ma uchwała Rady, jest uczestnikiem postępowania przed Radą. Zatem wykładnia art. 29 ust. 2 ustawy o KRS - z należyтым uwzględnieniem argumentu *a rubrica* - prowadzi do jednoznacznego wniosku, że obowiązek informacji dotyczy wyłącznie posiedzeń plenarnych przed Krajową Radą Sądownictwa, a nie - tak jak to zarzuca Odwołująca się - posiedzeń zespołu przygotowawczego Krajowej Rady Sądownictwa. Zespół Krajowej Rady Sądownictwa nie jest zatem zobowiązany do informowania o terminie(-ach) posiedzeń przygotowujących sprawy indywidualne do rozpatrzenia na posiedzeniu plenarnym Rady. Obowiązek informacji uczestnika postępowania o terminie

posiedzenia dotyczy jedynie posiedzeń plenarnych przed Krajową Radą Sądownictwa, w toku których rozpoznawana jest sprawa indywidualna uczestnika.

Przechodząc obecnie do oceny stanów faktycznych wskazanych przez Odwołującą się w uzasadnieniu środka zaskarżenia (które Autorka odwołania podaje bez ich osadzenia w jakimkolwiek konkretnym kontekście normatywnym, tj. bez wyartykułowania skonkretyzowania zarzutów sprzeczności zaskarżonej uchwały z prawem). W pierwszej kolejności Odwołująca się podnosi, że nie zostały rozpoznane złożone przez nią wnioski o wyłączenie sędziów-członków Krajowej Rady Sądownictwa (wszystkich poza sędzią T. K. F.), stwierdzając, że cyt. „Rada nie rozpoznała wniosków o wyłączenie i nie podjęła uchwały w tym przedmiocie, a pomimo to zajęła się oceną i rekomendacją kandydatów”. Twierdzenie to nie odpowiada jednak realiom sprawy, bowiem uchwałami z dnia 22 listopada 2018 r. (nr [...]1 - [...]2 i [...]3 - [...]4 i uchwałą [...]5) wszystkie wnioski o wyłączenie zostały przez Krajową Radę Sądownictwa bądź to nieuwzględnione, bądź też oddalone jako bezprzedmiotowe z uwagi na wyłącznie sędziego-członka Krajowej Rady Sądownictwa od udziału w sprawie z mocy ustawy (co do sędzi J. K. M., uchwała Krajowej Rady Sądownictwa nr [...]5).

W uzasadnieniu odwołania nie kwestionuje się jednak wyłącznie tego, że nie zostały rozpoznane wnioski o wyłączenie, ale wskazuje się także na to, że uchwały te (których istnienie jest skądinąd kwestionowane - wyraźna jest zatem sprzeczność w wywodach prezentowanych w uzasadnieniu odwołania) nie zostały Odwołującej się doręczone, a tym samym cyt. „zaskarżona uchwała została podjęta przez członków Krajowej Rady Sądownictwa objętych wnioskiem o wyłączenie, który nie został prawomocnie rozpoznany. Sytuacja ta powoduje, że uchwała jest niezgodna z prawem”. Jak się wydaje, Odwołującej się chodzi zatem nie tylko o to, że wnioski o wyłączenie nie zostały rozpoznane, ale - podając jakby alternatywny stan faktyczny, zakładający, że wnioski te zostały jednak rozpoznane przez Radę - kwestionuje dopuszczalność podjęcia przez Krajową Radę Sądownictwa uchwały co do konkursu w sytuacji, w której nie doszło do „prawomocnego rozpoznania wniosków o wyłączenie członków Krajowej Rady Sądownictwa”. Ocena takiego twierdzenia wymaga udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy uchwała Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie wniosku o wyłączenie członków Rady jest

zaskarżalna. Gdyby bowiem do wydania uchwały w przedmiocie rozstrzygnięcia konkursu na wolne stanowiska sędziowskie ogłoszonego w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 274 doszło w układzie procesowym, w którym wnioski o wyłączenie członków Krajowej Rady Sądownictwa zostały wprowadzić rozpoznane, ale wyłącznie nieprawomocnie, to rzeczywiście należałoby rozważyć, czy tego rodzaju zaszłość procesowa nie skutkuje stanem „sprzeczności z prawem” zaskarżonej uchwały. Przedmiotem zaskarżenia i poddania kontroli sądowej może być jednak wyłącznie uchwała kończąca postępowanie konkursowe, tj. postępowanie „główne”, w przedmiocie przedstawienia Prezydentowi RP wniosków o powołanie na wolne stanowiska sędziowskie (postępowanie, o którym mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o KRS), a nie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa zapadające w toku tego postępowania, lecz dotyczące kwestii o charakterze wyłącznie wypadkowym, incydentalnym. Literalne brzmienie przepisu art. 44 ust. 1 zd. 1 ustawy o KRS odczytane łącznie z dyspozycją przepisu art. 43 ust. 1 ustawy o KRS nie wyłącza wprawdzie możliwości zaskarżenia także uchwały Rady dotyczącej kwestii wypadkowej. Poszukując jednak odpowiedzi na pytanie, czy uchwała Krajowej Rady Sądownictwa w kwestii wypadkowej (wyłączenia członków Rady) jest zaskarżalna nie można jednak bazować tylko na interpretacji wyżej wskazanych przepisów prowadzonej w sposób wyizolowany od innych przepisów umieszczonych przez ustawodawcę w Rozdziale 3 ustawy o KRS - *Postępowanie przed Radą*. Tymczasem o ile w przepisie art. 28 ustawy o KRS uregulowano podstawy wyłączenia członków Rady od udziału w rozpatrywaniu spraw, to nie przewidziano jednak ani obowiązku ich uzasadniania, ani - co istotniejsze z punktu widzenia analizowanego tutaj zagadnienia - obowiązku „doręczenia [uchwały] uczestnikom postępowania wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o sposobie wniesienia odwołania do Sądu Najwyższego”. Te wymogi dotyczą wyłącznie uchwał Rady wydawanych „w sprawach indywidualnych” (art. 42 ust. 1 i 3 ustawy KRS). Wprawdzie ustawa nie definiuje tego pojęcia, to jednak odwołanie się do brzmienia przepisu art. 29 ust. 1 (sprawy indywidualne to takie, w których Rada podejmuje uchwałę co do „praw lub obowiązków” określonej osoby), jak i art. 30a ust. 2a (który wymienia jeden z rodzajów spraw indywidualnych, są nimi m.in. sprawy „dotyczące powołania do pełnienia urzędu na

stanowisku sędziego sądu powszechnego”) pozwala na dokonanie nie budzącego wątpliwości ustalenia, że sprawami indywidualnymi są sprawy dotyczące powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego czy asesora, przeniesienia sędziego w stan spoczynku czy wniosku o powrót na stanowisko sędziego. Gdyby zatem intencją ustawodawcy było rozciągnięcie uprawnienia do zaskarżenia uchwały w sprawie wyłączenia członków KRS od rozpoznawania sprawy indywidualnej, to niewątpliwie intencja taka znalazłaby swój adekwatny wyraz normatywny bądź to w treści przepisu art. 28, bądź też w odpowiednim ujęciu art. 42 ustawy o KRS, z którego wynikałby obowiązek uzasadnienia i doręczenia uczestnikowi postępowania także incydentalnej uchwały w przedmiocie wyłączenia członków Krajowej Rady Sądownictwa. Obowiązku takiego ustawodawca jednak nie przewidział, co stwarza podstawę do przyjęcia stanowiska, że uchwały w przedmiocie wyłączenia członków Krajowej Rady Sądownictwa nie podlegają zaskarżeniu i stają się prawomocne z chwilą ich powzięcia. Nie oznacza to jednak, że uchwały te wyłączone są spod jakiejkolwiek kontroli sądowej. Mogą one zostać poddane kontroli Sądu Najwyższego pośrednio w postępowaniu zainicjowanym odwołaniem od uchwały będącej przedmiotem zaskarżenia, tj. od uchwały, którą Rada rozstrzygnęła w przedmiocie konkursu na wolne stanowiska sędziowskie. W wyniku przeprowadzonej kontroli ustalono, że - wbrew twierdzeniom Odwołującej się - nie doszło do naruszenia prawa w tym zakresie: każdy ze złożonych wniosków o wyłączenie członków Krajowej Rady Sądownictwa ~~złożony~~ został rozpoznany przez Radę, a od wydanych przez nią uchwał w kwestiach incydentalnych nie służył żaden środek zaskarżenia.

W drugiej części uzasadnienia odwołania jego Autorka podnosi, co następuje: cyt. „w dalszej kolejności zaskarża[m] uchwałę z uwagi na wewnętrzną sprzeczność argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu i podjęcie jej na podstawie kryteriów pozamerytorycznych”. Także i tutaj nie wskazuje jednak Odwołująca się na to, jaki przepis czy przepisy prawa zostały jej zdaniem naruszone przez zaskarżoną uchwałę oraz nie wskazuje, jaki miałby być potencjalny wpływ naruszenia określonego przepisu na treść uchwały. Trzeba podkreślić, że Autorka odwołania nie formułuje w szczególności zarzutu

sprzeczności zaskarżonej uchwały polegającego na naruszeniu przepisu art. 42 ust. 1 ustawy o KRS.

W praktyce postępowań odwoławczych od uchwał kończących postępowania konkursowe przez Krajową Radą Sądownictwa odwołujący się nierzadko zarzucają niedostateczną precyzję uzasadnień uchwał Rady kończących konkursy na wolne stanowiska sędziowskie jako naruszająca dyspozycję przepisu art.42 ust. 1 ustawy o KRS. Przepis ten wymaga, by uchwała Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego była uzasadniona. Słusznie jednak podkreśla się jednak w judykaturze, że cyt. „[p]rzepis art. 42 ust. 1 ustawy o KRS stanowi, że uchwały Rady w sprawach indywidualnych wymagają uzasadnienia, jednakże nie określa wymaganej treści tego uzasadnienia. Brak jest jednak przepisu prawa, który obligowałby KRS do sporządzania tak szczegółowego uzasadnienia uchwały, jak ma to miejsce w przypadku orzeczeń wydawanych na skutek merytorycznego rozpoznania danej sprawy przez sąd w postępowaniu cywilnym”, a uzasadnienie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa jest „aktem następczym i *de facto* próbą sumarycznego omówienia indywidualnych powodów decyzji poszczególnych członków tego kolegiального organu”, spełniając „minimalne standardy, w oparciu o które kandydat będzie w stanie poznać motyw podjętej wobec niego decyzji” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2019 r., I NO 100/19, niepubl.). Trafnie wskazuje się, że cyt. „w postępowaniu konkursowym, gdzie rozpatrywane i oceniane są kwestie personalne, trudno jest drobiazgowo wskazać i porównać wszelkie poszczególne elementy, które przesądziły o przedstawieniu lub nieprzedstawieniu danego kandydata Prezydentowi RP. Najistotniejsze, aby organ kolegialny (składający się z wielu członków), jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa, dysponował wszystkimi materiałami (akta osobowe, wykaz dokumentacji kandydata na stanowisko sędziego) dotyczącymi danego kandydata) i na ich podstawie, podjął uchwałę [...]. Uchwała ta stanowi wynik sumy indywidualnych ocen i głosów członków KRS, co powoduje, że niepodobna zwerbalizować w uzasadnieniu wszelkich elementów jakimi kierowali się poszczególni członkowie organu kolegiального oddając swój głos” (*tamże*). Uzasadnienie zaskarżonej uchwały niewątpliwie czyni zadość wymogom określonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przede wszystkim

uzasadnienie daje wyraz temu, że podejmując decyzję w sprawie rozstrzygnięcia konkursu zainicjowanego ogłoszeniem, które ukazało się w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 274 kierowała się pełnym i jednolitym wobec wszystkich kandydatów materiałem dokumentacyjnym, tj. cyt. „[...] uwzględniła uzyskane przez kandydatów oceny kwalifikacji, doświadczenie zawodowe, opinie przełożonych, oceny ze studiów i z egzaminu zawodowego oraz wyniki głosowania Kolegium Sądu Apelacyjnego w (...) i Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji (...)”. W uzasadnieniu zaskarżonej uchwały wskazano m.in., że cyt. „w ocenie Krajowej Rady Sądownictwa wszystkie osoby biorące udział w konkursie na wolne stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w S. spełniają wymagania stawiane kandydatom na stanowisko sędziego sądu okręgowego. Jednakże [sędziowie przedstawieni Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie na wolne stanowiska sędziowskie] w najwyższym stopniu wypełnili wskazane w art. 35 ust. 2 ustawy o KRS kryteria, do których należą przede wszystkim uzyskane oceny kwalifikacji oraz posiadane przez kandydatów doświadczenie zawodowe”, zaś o przedstawieniu Prezydentowi RP wniosku o powołanie Pani czterech sędziów do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym w S. „zadecydował całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności oceniane łącznie: stale podwyższane przez udział w szkoleniach kwalifikacje tych kandydatów, wysoko ocenione przez sędziów sporządzających oceny kwalifikacji oraz ich dotychczasowe doświadczenie zawodowe zdobyte w sądach rejonowych czy w ramach delegacji do Sądu Okręgowego w S.”. W ocenie Krajowej Rady Sądownictwa kandydaci, którzy nie zostali przedstawieni Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu sędziego w Sądzie Okręgowym w S. „nie wypełniają, ocenianych łącznie, kryteriów wyboru wymienionych w art. 35 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy o KRS w stopniu wyższym od przedstawionych z wnioskiem o powołanie, uzasadniającym przedstawienie Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o ich powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu okręgowego w ramach niniejszego postępowania konkursowego”. Rada wskazała także w uzasadnieniu, czym kierowała się przy ocenie tzw. opinii środowiskowej wyrażanej co do poszczególnych kandydatów przez Kolegium Sądu Apelacyjnego w (...) oraz Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji (...).

Odwołująca się nie kwestionuje też obszerności („głębokości”) przedstawionej w uchwale Krajowej Rady Sądownictwa argumentacji, lecz wskazuje na cyt. „sprzeczność wewnętrzną” argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu oraz dokonanie oceny kandydatów na podstawie kryteriów „pozamerytorycznych”. Jako przykład tej sprzeczności i przyjęcia „kryteriów pozamerytorycznych” Odwołująca się wskazuje na to, że cyt. „w zakresie wszystkich kryteriów uznanych przez KRS za istotne w niniejszym postępowaniu SSR J. M. K. osiąga wyniki wyższe niż kilku lub przynajmniej jeden z rekomendowanych kandydatów” oraz że cyt. „skoro zaś [...] w żadnym z kryteriów kwalifikacyjnych wymienionych wprost przez Krajową Radę Sądownictwa (doświadczenie zawodowe, ocena ze studiów i z egzaminu sędziowskiego) rekomendowani kandydaci lub część z nich nie osiągnęła poziomu wyższego niż kandydatka SSR J. K., przyjąć należy, że o rekomendacji zdecydowały innego rodzaju kryteria lub innego rodzaju dokumenty”. W istocie rzeczy Odwołująca się nie tylko nie formułuje żadnego zarzutu naruszenia prawa (brak wskazania na naruszony przez uzasadnienie uchwały przepis czy przepisy ustawy o KRS), lecz pod pretekstem „wewnętrznej sprzeczności argumentacji” i „przyjęcia [przez Krajową Radę Sądownictwa] kryteriów pozamerytorycznych” domaga się od Sądu Najwyższego zrewidowania stanowiska Krajowej Rady Sądownictwa w zakresie dokonanej przez Radę merytorycznej oceny poszczególnych kandydatów biorących udział w konkursie na wakujące stanowiska sędziowskie i dokonania odmiennej, własnej oceny kandydatów biorących udział w konkursie prowadzonym przez Radę. Kognicja Sądu Najwyższego nie obejmuje jednak kontroli merytorycznej zaskarżonej uchwały, badania słuszności tej oceny i zastępowania jej oceną własną Sądu Najwyższego lecz - wyłącznie - badanie jej legalności. Zatem w rzeczywistości Odwołująca się kontestuje kategoryzację kwantyfikatorów konkursowych przyjętych w postępowaniu, a mówiąc nieco prościej: ocenę merytoryczną dokonaną przez Radę. Wielokrotnie jednak w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy podkreślał, że merytoryczna ocena kandydatów nie poddaje się kontroli sądowej (por., m.in., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2019 r., I NO 100/19, niepubl., i przywołane tam obszernie orzecznictwo najwyższej instancji sądowej). Podnoszenie przez Odwołującą się sprzeczności argumentacji

przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały stanowi tylko zabieg mający na celu doprowadzenie do przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy - ustawowo niedopuszczalnej - kontroli oceny merytorycznej dokonanej przez Krajową Radę Sądownictwa. Świadczy o tym nie tylko brak sformułowania przez Odwołującą się jakiegokolwiek skonkretyzowanego zarzutu naruszenia prawa przez zaskarżoną uchwałę (wskazania *verba legis* „sprzeczności uchwały Rady z prawem”) pozwalającego Sądowi Najwyższemu na przeprowadzenie kontroli legalności zaskarżonej uchwały, ale także końcowa partia uzasadnienia odwołania, w której jego Autorka stwierdza, że cyt. „[w]obec treści zaskarżonej uchwały, a w szczególności jej uzasadnienia należy przyjąć, że [...] kryteria na których rzekomo oparła się [Rada] przemawiają za SSR J. K. w stopniu większym niż za rekomendowanymi kandydatami”. Ten fragment uzasadnienia nie pozostawia więc żadnych wątpliwości co do tego, że Odwołującą się kwestionuje (przynajmniej w treści uzasadnienia, bo w *petitum* odwołania nie skonkretyzowała jakiegokolwiek zarzutu) nie sprzeczność zaskarżonej uchwały z prawem, lecz błędną ocenę merytoryczną kandydatów, polegającą na tym, że to właśnie Odwołującą się, jako spełniającą w jej subiektywnym odczuciu „w stopniu większym” kryteria oceny merytorycznej, powinna zostać przedstawiona Prezydentowi RP przez Krajową Radę Sądownictwa wraz z wnioskiem o powołanie na wolne stanowiska sędziowskie w Sądzie Okręgowym w S..

Sumując: Odwołującą się nie sformułowała w środku zaskarżenia żadnych skonkretyzowanych zarzutów naruszenia prawa (poza oczywiście wręcz bezzasadnym zarzutem naruszenia przepisu art. 29 ust. 2 ustawy o KRS). Nie wskazała także na żadne przepisy prawa, której - jej zdaniem - miałyby zostały naruszone przez zaskarżoną uchwałę. Poprzestała na podniesieniu w partii motywacyjnej odwołania, że - po pierwsze - nie zostały rozpoznane prawomocnie wnioski o wyłączenie członków Krajowej Rady Sądownictwa od rozpoznania sprawy indywidualnej Odwołującej się. Jak jednak wskazano powyżej, wnioski te zostały rozpoznane, a na uchwały w przedmiocie wniosków o wyłączenie sędziów środek zaskarżenia nie przysługuje. Jeżeli zaś chodzi o wyartykułowany przez Odwołującą się pogląd, że zaskarżona uchwała dotknięta jest cyt. „wewnętrzną sprzecznością argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu i [została] podjęta na

podstawie kryteriów pozamerytorycznych”, to - jak wskazuje wyartykułowane w konkluzji motywów odwołania stanowisko („[w]obec treści zaskarżonej uchwały, a w szczególności jej uzasadnienia należy przyjąć, że [...] kryteria na których rzekomo oparła się [Rada] przemawiają za SSR J. K. w stopniu większym niż za rekomendowanymi kandydatami”) - Odwołująca się zmierza do podważenia oceny merytorycznej kandydatów biorących udział w konkursie podjętej przez Krajową Radę Sądownictwa i zastąpienia jej oceną własną, która doprowadziłaby do podjęcia przez Radę innej uchwały kończącej konkurs. Polemika z oceną merytoryczną Rady nie jest jednak zarzutem opartym na ustawowej podstawie, tj. na wskazaniu naruszenia przez zaskarżoną uchwałę określonego przepisu prawa, tym samym nie daje asumptu do przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kontroli legalności zaskarżonej uchwały.

Mając powyższe na uwadze, odwołanie - wobec niewykazania przez jego Autorkę sprzeczności zaskarżonej uchwały z prawem - należało oddalić na podstawie art. 398¹⁴ Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS.

Od wyroku zdanie odrębne złożył SSN L. Bosek.